

Cena numeru
7000 mk.

Cena prenumery
w Łodzi

Miesięcznie 100.000.
Łącznie z Gońcem 140.000.
Z przes. poczt.

Miesięcznie 120.000
Łącznie z Gońcem 160.000
za Łodzi 5.500
Konto Pocztow. kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor. przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

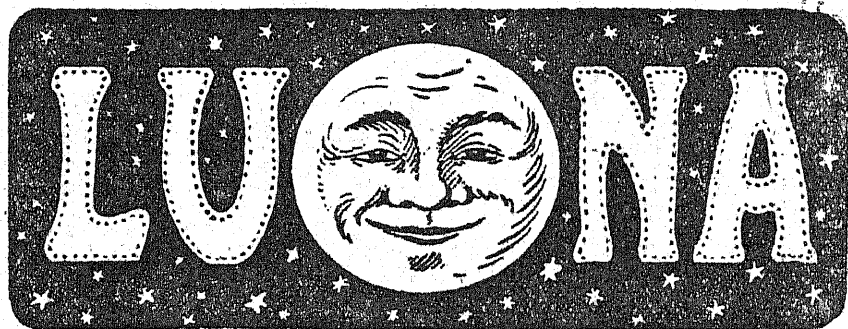
Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 13 października 1923 r.

Dziś wielka premjera!



Dziś wielka premjera!

monumentalnego arcydzieła filmowego

DEMION ZIEMI

Wielki dramat w 6-ciu aktach według tragedji **FRANKA WEDEKINDA**

W rolach głównych potęgi ekranu

Asta Nielsen i Albert Bassermann

Szczyt reżyserji! Najnowsza technika filmowa! Niebywała gra!

Znamienna mowa.

Wczoraj w Sejmie po raz pierwszy usłyszeliśmy mowę ministra Rzeczypospolitej. świadomego celu do którego dąży, świadomego błędów swoich poprzedników.

Dotychczasowe mowy wygłaszane z tego stanowiska były mdłe, zawsze obliczone na efekt wśród p. t. posłów i miały na celu raczej zdobycie potrzebnej ilości głosów do utrzymania się przy fotelu ministerjalnym — niż prawdziwe przedstawienie faktów i grozy położenia.

Słyszeliśmy zawsze niemal stereotypowo: owszem mamy niedobory, chociaż właściwie nie są to niedobory, ponieważ inwestycje, uważa się inwestycje, koleje, parowozy; uważacie — inwestycje.

Ale to się poprawi. Już podatki napływają całą falą, ogół w patriotycznym zrozumieniu potrzeby płacenia, pcha się masami do kas

i niedaleka jest chwila że wypłynemy na takie same wody... jak dolar, itp. dworkalki.

Tymczasem prześwietni posłowie zechcą uchwalić nową emisję banknotów, która właściwie nie jest potrzebna, ale tak na wszelki wypadek... bo knowania zapowietrzonej endecji grożą zagranicznymi powikłaniami. I zaufanie dla naszego gabinetu. A także, Skończyłem.

Podczas całej mowy odbywało się rozpaczywe zezowanie na prawicę i lewicę, przy doborze takich słów aby nie urazić broń Boże nikogo.

Takie mowy można by powiedzieć nawet niezwykle zreczne, bardzo odnowiałyby subiektywi w sklepie biawatnym, ale nigdy ni nistrzowi takiego państwa jak Polska. —

Dlatego też, powtarzamy, wczorajsza mowa p. Kucharskiego była dla nas nieispodzianka

i możemy śmiało, twierdzić iż słyszeliśmy mowę prawdziwego ministra, który mówi wszystko jak jest, w rzeczywistości, przedstawia faktyczne groźne położenie kraju, a nie mydłkuje i nie bawi się w obiecanki, których by dotrzymać nie był w stanie.

Znajdujemy się niemal na progu sytuacji w której znalazł się nasz sąsiad Zachodni etc. groźne memento chwili, które, zamiast oczekiwanych madrygałów, nie wahał się rzucić w twarz całemu społeczeństwu minister Kucharski

Dla lewicy to obelga, dla rozumnych to nigdy niezapomniany słowa, to dożgonna wdzięczność, za ostrzeżenie — „Uważaj, krok jeszcze a stoczysz się w przepaść!”

„Nie traktuj kwestji redukcji urzędników, jako programowej zapowiedzi, chce stwierdzić publicznie z pełnym poczuciem odpowiedzialności, że praca na tej drodze jest w pełnym toku. Jako przedłożenie rządowe zjawia

210911

Tom. Akc. Fr. Korpiński w Warszawie
— poleca — (2031b)

mydło alkaliczne

do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, połyskującą, skłoną do wagnerów i pryszczy oraz przy łuszczeniu się skóry.

W wypadkach uperczywych używać należy **mydła alkaliczne № 2.**

sę ustawa o zniesieniu ministerstwa zdrowia publicznego. Liczba pracowników państwowych, która uległa redukcji w dniu 18 października r. b. wynosi 13.000; przy uwzględnieniu trzymiesięcznej odprawy.

Niewątpliwie jest to bolesna operacja wyrzucać setki rodzin na bruk — ale co robić, kiedy innego wyjścia nie ma.

Ministra Kucharskiego nie straszą zapowiedzi strajku urzędników, (który notabene nigdy nie nastąpi) szumnie lansowane przez lewicę. Powiedział on w tej mierze krótko i dobitnie:

— Pragnę abv urzędnicy, dowiedzieli się, iż strajk przyniesie i zwiększy tylko tę redukcję i ofiarę na ich własnym przewodniczym, ale zemści to się i na biernej masie!”

Ten kielich goryczy został oczywiście nawarzony przez poprzednie rządy różnych ryzykantów i generałów, którzy wszelkie redukcje urzędników zaczęli i...kończyli mianowaniem kilku nowych komisji do redukcji.

Minister Kucharski nie chce nikogo oskarżać, ale społeczeństwo dobrze zdaje sobie sprawę, iż pod rządami tajnych zwolenników Marksa, znaleźliśmy się niedługo w takiej samej sytuacji, jak nasz sąsiad ze Wschodu. I doskonale wie że dzisiejszy stan ekonomiczny kraju nie nastąpił odrazu, a jest czerwonym owocem rządów bezmyślności i partyniactwa.

Czasy się zmieniły. „falszywa gra” przechodzi do lamusa szacownych pamiątek średniowiecza.

Dzisiaj w białą godzinę na czynów stał i na takich twardych ludzi pracy, jakim jest niewątpliwie obecny minister Skarbu.

A. S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Ostatni termin spłaty I. jej raty podatku obrotowego.

(wp) Stosownie do ustawy o podatku obrotowym w poniedziałek d. 15 b.m. upływa ostatni termin wpłacania I raty, wynoszącej jedną trzecią wymierzonego podatku.

Jednakże płatnicy nie zostali o tym jeszcze powiadomieni, ani przez nakazy, ani przez plakaty.

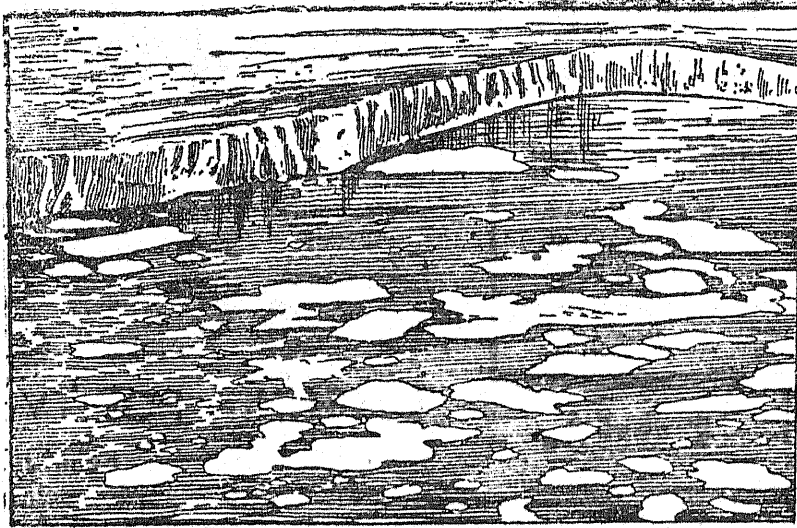
Zakaz wywozu zboża, ziemniaków i tłuszczów
(wp) Rada ministrów wczoraj wieczorem, na wniosek ministra spraw wewnętrznych uchwaliła:

Zakazać bezwarunkowo wywozu zboża ziemniaków i tłuszczów, aż do czasu zupełnego zabezpieczenia i zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego.

Ochrona lokatorów.

(wp) Sejmowa Komisja Prawnicza obradowała wczoraj pod przewodnictwem pos. Marka (P. P. S.), nad projektem ustawy o ochronie lokatorów.

Przystąpiono do głosowania nad art. 5. dotyczącym stawek komornego. Ze zgłoszonych poprawek przyjęto jedynie proponowaną przez referenta poprawkę p. Wicemarszałka Z. Seydy, aby zmniejszyć stawkę procentową na B. pokojowe mieszkania do 5 proc. Ponadto przyjęto art. 5-ty w redakcji zaproponowanej



Zdjęcia fotograficzne z lotu ptaka w drodze do Bieguna Północ.

Zamieszczono fotografie są to zdjęcia z lotu ptaka, dokonane przez członków ekspedycji powietrznej Hummera Yunkera, zorganizowanej w celu niesienia pomocy Amundsenowi, w razie gdyby dotarł do Bieguna Północnego. Amundsen jednakowoż nie doleciał do Spitzbergu.

Pierwsza fotografia przedstawia lodowiec, położony w odległości 600 mil rzymskich na południe od bieguna Arktycznego.

Druga fotografia zdjęta na wysokości 1066 metrów przedstawia płaskorzeźbę strefy polarnej.

Senatorowi de Monzie adoratorowi porządków sowieckich do albumu.

Napad bandycki na pociąg kurjerski Mińsk — Moskwa.

MOSKWA, 12 10. (AW) Dn. 10 bm. gromada złożona z kilkudziesięciu ludzi napadła na pociąg kurjerski Mińsk—Moskwa. Obok stacji Krupki, pomiędzy Borysowem a Orsą. Pociąg o 11 w nocy został wykolejony, poczem uzbrojeni napastnicy wtargnęli do wagonów i w ciągu półtorej godziny, grożąc rewolwerami, dokonywali szczegółowej rewizji dokumentów i grabieży pieniędzy i kosztowności. Żadnych jednak aktów gwałtu w stosunku do podróżnych, a zwłaszcza do cudzoziemców, których wielu znajdowało się w pociągu, nie dokonali.

Kurjera dyplomatycznego misji angielskiej napastnicy wzięli narazie za komunistę

i chcieli uprowadzić. Po przedstawieniu jednak przezeń dokumentów, zostawili go w spokoju. Kurjerów dyplomatycznych sowieckich w pociągu nie było.

W pociągu znajdowali się m. in. powracający do Moskwy attache wojskowy poselstwa polskiego, pułk. Berner, wice-konsul polski w Moskwie, p. Jankowski, żona sekretarza poselstwa polskiego, p. Balińska, kurjerzy dyplomatyczni polscy, oraz kilku urzędników poselstwa.

Poczta dyplomatyczna została nietknięta, natomiast odebrano członkom poselstwa i kurjerom trochę pieniędzy i garderoby, które mieli przy sobie.

Nawarzył sobie kaszy.

W przededniu dymisji lorda Curzona.

PARYŻ, 12 10. (AW) „Temps” donosi z Londynu, że lord Curzon doprowadził do tego, iż niezadowoleni są wszyscy, zarówno zwolennicy aktywizmu brytyjskiego w dyplomacji, jak gen. Smuts, jak również przyjaciele

Ententy i obrońcy akcji francusko-belgijskiej w Ruhr.

Część dzienników konserwatywnych oraz prasa lorda Rothemera domaga się obecnie ustąpienia lorda Curzona.

przez referenta na posiedzeniu 10-go b. m., a uzgodnionego z Rządem.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad art. 6. przewidującym pobieranie tytułem komornego od lokatorów opłat dodatkowych, przyjęto ten artykuł w brzmieniu pierwotnym projektu rządowego ze zmianami redakcyjnymi.

Dalej przyjęto art. 7 i 8-mv. regulujące wysokość komornego, które wolno pobierać lokatorowi od sublokatorów. Artykuł ten przewidywał do pobierania przez lokatora od sublokatora o 60 proc. więcej, niż stosunkowo przysłała mu lokatora ze wynajem mieszkania. Ponadto za używanie mebli wolno pobierać od sublokatora o 100 proc. więcej.

Komisja przyjęła wreszcie art. 9-ty, za

bianiający umowy, które dotyczą sprzedaży mieszkań i ustanawiający prawo żądania zwrotu tego, co wbrew temu postanowieniu jest uczynione.

W dalszym ciągu postanowiła Komisja dyskusję nad nowym artykułem, zaproponowanym przez referenta, a ustanawiającym obowiązek przeprowadzenia remontu domu przez właściciela nieruchomości aż do wysokości pobieranego komornego, odroczyć do wysłuchania sprawozdania p. Ministra Robót Publicznych co do wykonania ustawy o odbudowie miast.

Następne posiedzenie Komisji we wtorek, 16-go b. m.

Strajk na Śląsku rozszerza się.

Do strajku przyłączyli się kolejarzy i pocztowcy. Odczuwać się daje brak środków żywności.

KATOWICE, 12. 10. (AW) Strajk na Górnym Śląsku trwa w dalszym ciągu. Do strajku kolejarzy i pocztowców przyłączyli się tramwajarze.

Wszystkie związki zawodowe wydały w dniu dzisiejszym odezwę, wzywającą robotników do podjęcia pracy.

Z powodu strajku kolejarzy i tramwaja

rzy, komunikacja odbywa się autami i dorożkami.

Dzisiaj odbyły się wiece strajkujących o przebiegu spokojnym. Daje się odczuwać wielki brak środków żywnościowych.

Budynki państwowe jak poczta i koleje obsadzone są przez wojsko i policję.

Exposé p. Ministra Seydy

wyłożone w Komisji Sejmowej dla spraw zagranicznych.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Sejmowej dla Spraw Zagranicznych wygłosił p. Minister Seyda dłuższe przemówienie o całokształcie zagranicznej polityki polskiej, które przytaczamy poniżej w streszczeniu:

OCZY CAŁEGO ŚWIATA SĄ ZWRÓCONE NA ZAMĘT NIEMIECKI.

Nad całą europejską sytuacją międzynarodową — oświadczył p. Minister — dominuje dziś niewątpliwie zagadnienie niemieckie z zamętami nie tylko finansowo-gospodarczymi, ale również społecznymi i politycznymi. Na zamęt tamtejszy zwrócone są oczy całego świata politycznego a tembardziej sąsiadów, Niemiec. Chaos ten bowiem wyzyskać usiłują w Niemczech dwa obozy skrajne: reakcja, chcąc przedrzeć traktaty i komunizm, dążący do stworzenia w centrum Europy, państwowej ostoi społeczno-politycznego przewrotu.

Na Rządzie Polskim spoczywa ponadto obowiązek utrzymania ścisłego kontaktu z Rządami Państw Sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, szczególnie z Rządem francuskim.

PRZYJAŹŃ RUMUNSKO-POLSKA.

Szła współpraca polsko-rumuńska rozumie się sama przez się. Ale należy zaznaczyć wyraźnie, że dążenie do lepszych stosunków wzajemnych między Polską i Czechosłowacją powinno być dla obu stron nakazem rozumu politycznego. Przyjazne stosunki Polski z Jugosławią zaczęły się, czemu premier Pańszczyca dał wymowny wyraz z okazji ratyfikacji przez Sejm jugosłowiański naszej umowy handlowej.

Im bardziej horyzont polityczny niemiecki jest dla całej Europy i dla nas stopniowo lepsze układanie się stosunków na Bałkanach. Zatarg włosko-grecki możemy już w zasadzie uważać za zlikwidowany na podstawie słusznej satysfakcji przyznanej Włochom przez Radę Ambasadorów. Włochy i Jugosławię dają mimo trudności jeszcze istniejących, szczególnie z powodu Rjecki do kompromisu politycznego stosunek do Małej Ententy sąsiadów jej rozwija się w duchu pokojowym. Pierwsza posłała w tym kierunku Austria, która zbliżyła się też do Polski na podstawie wzajemności, czego dowodem świeża konferencja warszawska i między innymi zawarta przy tej sposobności Konwencja Arbitrażowa. Węgry, z którymi Polska nie ma spraw spornych, wstępują również, jak się zdaje, w okres złagodzenia stosunków sąsiednich z Państwami Małej Ententy.

Jeżeli chodzi o Bułgarię i jej stanowisko względem Jugosławii i Rumunii miał Rząd Polski w ostatnich tygodniach sposobność przy czynienia się choć w pewnej mierze do wyjaśnienia zarzucających się trudności. Przyjazne stosunki Polski z Turcją, które w układzie Lozańskim znalazły właściwą podstawę prawną, są niewątpliwie twórczym czynnikiem pokojowego współżycia narodów południowo-wschodniej części Europy.

EUROPA WSCHODNIA.

Ze sąsiadami wschodnimi chcemy żyć w pokoju, wiedzą tak samo dobrze oni sami, jak wiedzą to i inni. Współżycie polega jednakowoż na wzajemności i to nie tylko w teorii, lecz w praktyce.

SPRAWA JAWORZYŃSKA.

P. Minister Seyda przeszedł z kolei do poszczególnych zagadnień, które w ostatnich miesiącach były traktowane przez Radę Ambasadorów, przez Ligę Narodów, względnie przez jej Radę, oraz przez Haski Trybunał Międzynarodowy.

O uchwale Rady Ambasadorów z lipca r. b. w sprawie jaworzyńskiej, która uchylając się od decyzji merytorycznej, skierowała sprawę do Rady Ligi Narodów o opinię, sugerując jej przekazanie strony jurydycznej, kwestii Haskiemu Trybunałowi Międzynarodowemu. Minister Seyda miał już sposobność wypowiedzieć się w swoim czasie w Komisji. Na uchwale Rady Ambasadorów Rząd Polski odpowiedział notą, w której położył nacisk na konieczne przesłanie Radzie Ligi Narodów przez Radę Ambasadorów pełnego dossier sprawy jaworzyńskiej z wszystkimi dokumentami.

Rada Ligi Narodów otrzymała istotnie dossier pełne. Postanowiła ona, jak było do przewidzenia, iść za sugestją Rady Ambasadorów i przedłożyć jurydyczną stronę zagadnienia Trybunałowi Haskiemu.

Delegacja polska nalegała na przyspieszenie sprawy, która przed forum trybunału Haskiego znalazła się w połowie listopada, a z powrotem w Radzie Ligi Narodów o miesiąc później, poczem wróci do Rady Ambasadorów.

WYBORY DO RADY LIGI NARODÓW.

W sprawie wyborów do Rady Ligi Narodów. Rząd od początku swego urzędowania prowadził wyteżoną akcję celem przekonania rządów sprzymierzonych, zaprzyjaźnionych i neutralnych o słusznych prawach Polski do mandatu w Radzie Ligi.

Na to, że nie uzyskaliśmy mandatu, złożyły się następujące momenty: faktycznie nie został powtórnie wybrany tylko jeden z dotychczasowych członków Rady. Miejsce jego zajął p. Benesz, mający zgóry duże szanse wobec tego, że od kilku lat reprezentuje bez przerwy czeską politykę zagraniczną i pracuje na gruncie Ligi Narodów: Polska jest niestety wciąż jeszcze jednym z głównych „klientów” Ligi, a w ostatnich dniach przed wyborami i to celowo tak nóżno, uderzona została z tyłu przez rzekomych przedstawicieli naszych „mniejszych” narodów, którzy w Genewie napadli na Polskę w swych rezolucjach i memorjach.

ORZECZENIA TRYBUNAŁU HASKIEGO.

Dotkliwymi ciosami są dla nas opinie wydane przez Haski Trybunał Międzynarodowy w sprawie kolonistów, którzy otrzymali od rządu pruskiego przewłaszczenie po termi-

nie rozejmu, oraz w sprawie art. 4-go Traktatu o mniejszościach narodowych, który mówi o uzyskaniu obywatelstwa polskiego przez sam fakt urodzenia się na ziemiach naszych. W obu sprawach, mimo najusilniejszej, fachowej obrony tezy polskiej, Haski Trybunał orzekł, że Rada Ligi Narodów jest kompetentna i że merytorycznie Polska nie ma słusności: w pierwszym wypadku że pomimo przewłaszczenia zapóźno dokonanego, własność przeszła na daną jednostkę, w drugim wypadku, że dla zdobycia obywatelstwa polskiego przez urodzenie, nie potrzebnym jest, by rodzice mieszkali byli w Polsce w chwili wejścia w życie Traktatu. Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości opinię Trybunału Haskiego w sprawie kolonistów.

SPRAWY GDAŃSKIE.

W sprawie gdańskiej, lipcowa sesja Rady Ligi Narodów zdecydowała zasadniczą stronę kwestii, stwierdzając, że Traktat Wersalski stanowi podstawę interpretacji Konwencji Paryskiej i uchylając ingerencję Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku do spraw wewnętrznych Polski; natomiast rewiduje całokształt stanu faktycznego stosunków polsko-gdańskich została wówczas dopiero zainicjonowana. Rokowania w tej sprawie toczyły się następnie przeważnie w Gdańsku i zakończyły się raportem ambasadora Quinenesa de Leon w Radzie Ligi Narodów dnia 1 września r. b., który stwierdził porozumienie obu stron co do szeregu kwestii dotąd spornych.

SPRAWA KŁAJPEDZKA.

Sprawa kłajpedzka weszła w stadium otwartego między Litwą a Radą Ambasadorów zatargu przed forum Ligi Narodów.

Chodzi więc o zatarg między Litwą a Mocarstwami Sprzymierzonymi, które na podstawie Traktatu Wersalskiego są jeszcze dotychczas dzierżycielami suwerenności na terytorjum Kłajpedy. Rząd Polski zwraca się jednakowoż do Rady Ligi Narodów z postulatem, by Polska uznana została także w zatargu tym za stronę zainteresowaną i mogła bez pośrednio wpływać na przebieg i wyniki sprawy.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia Sejmu wskutek braku miejsca podamy w nrze jutrzejszym.

Z ostatniej chwili.

ROZRUCHY W KOLONII.

KOLONIA, 12. (PAT) Przyszło tu do poważnych rozruchów. Demonstranci zrabowali kilka magazynów. Policja zrobiła użytek z broni. Mają być zabici i ranni.

PRZESADZONE WIADOMOŚCI O STRAJKU NA G. ŚLĄSKU.

KATOWICE, 12. (PAT) Ruch strajkowy na Górnym Śląsku przeszedł w fazę likwidacji. Strajkujący wrócą prawdopodobnie w najbliższych godzinach do pracy.

Strajk pracowników kolejowych objął tylko część katowickiej dykcji kolejowej, a mianowicie odcinek Katowice — Bogucice — Szopienice i Mysłowice. W innych natomiast miejscowości pracownicy kolejowi wogóle do strajku nie przystępowali.

ŚMIERĆ REKTORA UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO.

POZNAŃ, 12. (tel. wł) Dzisiaj w noc zmarł Heljodor Święcicki, Rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Zmarły chorował długi czas na serce. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę. Zgodnie z życzeniem zmarłego nie mają być wygłaszane na pogrzebie żadne mowy, ani składane wieńce.

Na Uniwersytecie wywieszono żałobną flagę. Inauguracja roku akadem., która miała się odbyć w niedzielę 14 bm. została odłożona. Za tydzień odbędzie się akademja żałobna ku czci zmarłego.

Czytają „Gazetę Wieczorną”.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Panama cukrowa magistratu w Żyrardowie.

(k) Przed paru dniami policja miasta Żyrardowa wykryła bardzo poważne nadużycia w magistracie żyrardowskim.

Mianowicie magistrat od kilku lat systematycznie wstrzymywał przydziały węgla i cukru tylko znikomą część sprzedawał ludności po cenach normalnych, resztę zaś rosprzedawał przez pośredników prywatnych kupcom i handlarzom nietylko w Żyrardowie, lecz i do sąsiednich powiatów.

Na czele tej akcji stali: prezydent miasta Żyrardowa, Rudziejewski i zastępca jego, Jędrychowski.

Wśród robotników i ludności miasta panuje ogromne wzburzenie.

Energicznie prowadzone przez policję śledztwo ustaliło już cały szereg współwiny. Wczoraj został aresztowany kupiec z Żyrardowa, Modrzejewski. Modrzejewski sprzedawał artykuły otrzymane z magistratu rozmaitym spekulantom.

Przy aresztowaniu Modrzejewskiego zdarzył się ciekawy incydent: Mianowicie Modrzejewski chwycił z kasy swej, wypchanej od góry do dołu banknotami, kilka paczek 50-tysięczek i wypychając je siłą do kieszeni policjanta błagał: — Panie, nie gub mnie pan!

Gdy zaś policjant odepchnął go, Modrzejewski drugi raz spróbował przekupić policjanta. Jak się okazało potem, M. próbował przekupić policjanta 10 milionami, które ten jednak nie przyjął. Na podstawie wiadomości o ujawnionych w gospodarce miejskiej Żyrardowa nadużyciach i niewłaściwych manipulacjach cukrem, otrzymanym z przydziału i węglem, w dn. 11 bm. wyjechała tam z woj. warszawskiego specjalna delegacja kontrolna.

Urzędnik, który nocie w łazience.

(k) Po powrocie publiczności z wyjazdów letnich brak mieszkań w Warszawie uwydatnia się w całej pełni. Położenie już nietylko osób samotnych, lecz i rodzin jest poprostu rozpaczliwe. Ludzie nawet wybitnie zamożni obnoszą się ze swoimi milionami, nie mogąc dostać dachu nad głową za żadną cenę. Opłata miesięczna za jeden szczupły pokój w wysokości 4-ach milionów, nie należy do rzeczy nadzwyczajnych.

„Gon. Krak.“ donosi: Wiemy o młodym urzędniku, który w łazience od godz. 11 wiecz. do 8 rano płaci 90 tys. za jedno przenocowanie. Rzeczy ma złożone u odźwierzynego, kołnierzyk zmienia w biurze, lub na ulicy, czas wolny od urzędowania spędza na ulicy lub w kawiarniach. O stosunkach rodzinnych, wynikających z powodu natrętnego gnieźdzenia się u krewnych, są opowiadane nadzwyczajne rzeczy. Ludzie skądś

nań zacni i szanowani denerwują się, proce sują i zrywają związki pokrewieństwa.

32 klg. srebra kościelnego zabrali złodzieje.

(k) W Osnówku (pow. zasański) złoczyńcy włamali się do miejscowego kościoła parafjanego i zabrali naczynia srebrne wagi 32 kg.

Polska radiostacja konkuruje z niemiecką.

„Baltische Presse“ podaje, że niedawno utworzona radiostacja warszawska stanowić zaczyna poważną konkurencję dla radiostacji niemieckiej. Transatlantycka radiostacja niemiecka w Nauen, w ciągu ostatnich tygodni okazała swą niudolność, gdyż podczas niedawnych zaburzeń niemieckich przesłanie radjotelegramów do Ameryki było bardzo utrudnione. Obecnie dziennikarze zagraniczni kierują swe korespondencje do stacji iskrowej warszawskiej, której sprawna obsługa, doskonale urządzenia gwarantują szybkie przekazywanie wiadomości.

Stan emigracji w sierpniu

W miesiącu sierpniu rb. powróciło do kraju z Ameryki Północnej 595 reemigrantów. Reemigrantów przewiozło 37 statków.

Komisja Edukacyjna.

Dokonana w połowie XVIII wieku reforma szkół pijarskich przez S. Konarskiego, wywołała i u jezuitów chęć zreformowania szkół swoich, głównie za inicjatywą J. Bohomolca. Zniesienie zakonu jezuitów, przez papieża Klemensa XIV w roku 1773, położyło kres działalności naukowo wychowawczej jezuitów, ale wywołało potrzebę ogólnej reorganizacji szkół w Polsce oraz liczebne ich powiększenie.

Pozostałe po jezuitach majątki, przeszedłszy na skarb państwa, znakomicie podreformowały skarb Rzeczypospolitej, a sejm, na wniosek Joachima Chreptowicza, podkanclerzego litewskiego, obrócił te majątki na zasilenie funduszków edukacyjnych. Sprawa była nader ważna i potrzeba było dla tych spraw ustanowić pewien oddzielny urząd. Postanowiono utworzyć Komisję edukacji narodowej, pod prezydencją I. Massalskiego biskupa wileńskiego, do której początkowo weszli: M. Poniatowski, Sułkowski, Chreptowicz, I. Potocki, Czartoryski, Zamojski i Poński. Później liczba członków została znacznie powiększona, z pomiędzy wielu do niej należeli: Niemcewicz, Strojinowski, Piramowicz, Lelewel (ojciec Joachima) Zabłocki i inni. Komisja edukacyjna podzieliła kraj pod względem edukacyjnym na okręgi czyli wydziały. Wydziałów było w Polsce 6: wielkopolski, małopolski, mazowiecki, wołyński,

ukraiński i pijarski a w Litwie 4: litewski, nowogrodzki, polski i żmudzki. — W każdym wydziale były szkoły wydziałowe (gimnazja) i podwydziałowe (progimnazja).

Komisja Edukacyjna była pierwszym ministerstwem oświaty w Europie.

Komisja Edukacyjna pozostawiła po sobie wiekopomne dzieło, przez opracowanie przepisów dla nauczycieli i wychowawców, które wydane zostały w roku 1783 pod tytułem „Ustawy Komisji Edukacji narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły Rzeczypospolitej przepisane“.

Ustawy te stanowią pierwsze ścisłe prawodawstwo szkolne nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie.

W ustawach tych szczegółowo określono całokształt życia akademickiego, wychowawczego i szkolnego pod każdym względem także i dzisiaj po upływie 150 lat, służyć one mogą jako wzór do naśladowania, a dla naszego piśmiennictwa pedagogicznego pozostaną na zawsze pomnikiem granitowym. O pomnik ten przez 150 lat rozbijały się wrogie fale zakusów naszych zaborców i chociaż porobiły w nim szczyby, jednakże przełamać go nie zdołały.

Ustawy Komisji Edukacyjnej są przejęte duchem demokratycznym i uznającym w dziecku człowieka indywidualnego, który ma prawo do dobrego wychowania i swobodnego indywidualnego rozwoju oraz samodzielności. Dlatego też, rady i przepisy w tych ustawach zawarte dla postępowania z młodzieżą w szkole mają jeszcze i dziś wielkie znaczenie i wszelkie przepisy szkolne powinny by się na nich wzorować.

Przez wszystkie przepisy Ustawy Komisji Edukacyjnej 1783 r. przeziarł duch wolnego studjum i zasada wszechstronnego rozwoju umysłowego. Szkoła ze swoimi regulaminami i programami nie krepowała tego rozwoju, ona stanowiła jakoby ramy tego rozwoju, gdzie nauczyciel był twórcą i przewodnikiem. Nauka szkolna nie znała innych granic, jak tylko zdolności i pojęcia młodzieńcze uczniów, a które to zdolności i pojęcia młodzieńcze rozszerzać, pogłębiać i podnosić stanowiło główne zadanie nauczyciela.

Dla ilustracji przytoczymy wyjątki z niektórych rozdziałów Ustawy Komisji Edukacji narodowej, które zaznajomią nas z duchem i treścią oraz dążeniami Komisji.

Jeżeli uważnie wczytamy się w Ustawy Komisji Edukacji narodowej to wyczerujemy tam świetne zużytkowanie najnowszych ówczesnych prądów wychowawczych, głoszonych przez takich koryfeuszów pedagogiki, jakimi byli Komeński, Locke, Ronssean i encyklopedyści XVIII wieku.

Taki to testament wychowawcom polskim Komisja Edukacyjna w r. 1773 pozostawiła i do postępowania w tym duchu w przyszłości niekiedy zobowiązała. Jej zawdzięczamy bardzo wiele.

S. Musiatowicz.

Maszyna do pisania

(Skrifmskinen).

Nie bez lęku przystępuje panna Blixtberg do pracy. Żadnej nie ma wprawy do wtrącania się do cudzych spraw i nigdy w życiu nie napisała anonimu. Powstrzymać się nie może od zerknięcia na woźnego, gdy ten niesie południową korespondencję do gabiny tu szefa. Teraz przeczyta jej list! Jakżeby pragnęła widzieć wyraz jego twarzy...

Kiedy się zbliża godzina druga, czas obiadowy, wchodzi dyrektor z kapeluszem w ręku. Panna Blixtberg jest przerażona — o puszczać kantor nigdy przez ten pokój nie przechodzi.

— Pozwoli pani odprowadzić się dziś do domu? — zapytuje i uśmiecha się po przyjacielsku. — Chciałbym z panią pomówić.

Gdy się znaleźli na ulicy, rzekł:

— Dziękuję pani za list dziś otrzymany! Ale było to trochę niesprawiedliwie.

— Nie rozumiem... — odpowiada pan na Blixtberg.

— Naturalnie, że pani nie rozumie — mówi dyrektor — ale dlatego też pragnę całą sprawę wyjaśnić. Nie chciałbym, ażeby pani źle o mnie myślała. Otóż, widzi pani, staruszka, o której pani pisają, oczywiście, nie jest moją matką, lecz omyliła się co do adresu. Syn jej, czcigodny mój imiennik z Drottingatan), jak pani wie, nieraz przyszła do nas po swoją korespondencję. Przed chwilą telefonował do mnie, iż miał szczęście spotkać w mieście swoją matkę staruszkę i że musiała ona sprawić mi nieco kłopotu. Moja matka już od lat dziesięciu nie żyje — dodaje z westchnieniem — i nigdybym się nie dowiedział o macierzyńskich aspiracjach pani Gunnilli Perren, gdyby mi o tem w tak uprzejmy sposób nie donosił list pani.

— Ale jak... jak może dyrektor twierdzić, że to ja ten list napisałam? — szepcze

— Dlatego, że pani jest jedyną osobą w biurze umiejącą pisać na maszynie a że list pisany jest — i mnie, wynika z tej drobnej okoliczności iż litera g. w naszej maszynie jest

uszkodzona, co oczywiście uszło uwagi pani, ale co jest widoczne na wszystkich listach od nas wychodzących.

Następuje mała męcząca pauza, podczas której oboje idą ulicą. Wreszcie odzywa się panna Blixtberg niasmięła i z rezygnacją, ale ze łzami w oczach: — W takim razie nie pozostaje mi nic innego jak opuścić miejsce.

— Tak — odpowiada szef — doświadczenie wskazuje, że pani nie posiada dostatecznej rutyny w obchodzeniu się z maszyną do pisania. Ale ponieważ pani ma zbyt dobre serce, ażeby pania ni stąd ni zowąd wydaleć, myślałem o zoafiarowaniu pani wzamian innego miejsca — dodaje dyrektor z szelmowskim wejrzeniem. — Nie wypada jednak mówić o tem na ulicy i dlatego może pani za prosić mnie do siebie, o ile pani matka jest w domu.

Panna Blixtberg niemal dostaje zawrotu głowy, biegnąc po schodach przed swym dyrektorem. Błogosławiona maszyna do pisania!

KONIEC.

CRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 13 października Edwarda króla.

Wschód słońca g. 6 m 47

Zachód " g. 5 m 59

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 83)

„Fantazy”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Głośna sprawa”

„Luna” (Przejażdż 1)

„Demon ziemi”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Intryga i miłość”

„Odeon” (Przejażdż 2)

„Przygody jednej nocy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Pieniądze — Miłość — Szczęście”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Skandal w eleganckim świecie”

Kalendarzyk historyczny

1767 Rosjanie potajemnie porywają w Warszawie soltyka biskupa krakowskiego, Żaluskiego biskupa kujawskiego, hetmana Wacława Rzewuskiego i syna jego Seweryna wywożą do Kagi.

Wiadomości bieżące

— Podziękowanie posła japońskiego.

W związku z niedawnym pobycem w Łodzi poseł japoński, p. Sasaki nadesłał na ręce p. prezydenta Cynarskiego pismo z wyrazami podziękowania za okazane w naszym mieście przedstawicielowi Japonii gorące i serdeczne przyjęcie. P. Sasaki zaznacza m. in. że kiedy przemysłowcy japońscy przybędą do Polski, skieruje ich przedewszystkiem do Łodzi, co dla zbliżenia handlowego obu krajów wyda najlepsze rezultaty.

— Maka dla Łodzi w drodze.

Jak donosi nam nasz korespondent warszawski, wczoraj wysłane zostały z Warszawy 5 wagonów maki dla Łodzi.

— Nowa taryfa pocztowa.

Z dniem 15 października b. r. wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa. I tak: listy zwykłe w obrocie miejscowym do wagi 250 gr. kosztować będą 6.000 mk. b.) w obrocie zamiejscowym do wagi ponad 20 gr. do 2000 gr. 12000mk

Kartki pocztowe niezależnie od należytości za blankiet urzędowego nakładu (a) pojedynko 3000 mk. b) z odpowiedzią 6.000 mk.

Listy wartościowe. Za listy wartościowe zamknięte opieczetowane przez nadawcę; a) na leżytość za list zwykły do 20 gr. 6000 do 250 gr. 12.000 mk.

Paczki do wagi 1 klg. 10.000 do wagi 5 klg. 50.000 mk. do wagi 10 klg. 100.000 mk. do wagi 16 klg. 150.000 mk. do wagi 20 klg. 200.000 mk. (pap)

— Przesyłka paczek pocztowych.

Jak się dowiadujemy, władze pocztowe wydały zarządzenie, według którego paczki bez podanej wartości i paczki do 1 miliona mk. wartości będą uważane przy nadawaniu w obrocie wewnętrznym oraz w obrocie z polską częścią Górnego Śląska za paczki „zwykłe”, wobec tego paczki te będą przekazywane sumarycznie.

Paczki zaś ponad 1 milion mk. wartości będą uważane za paczki „wartościowe” i dlatego mają być przekazywane szczegółowo.

Zarządzenie powyższe obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wraz z częścią górnośląską województwa śląskiego.

— Oplaty szkolne.

Wobec wprowadzonego przymusu szkolnego na terenie pięciu województw byłej koncesówki odczuwać się daje w powiecie łódzkim brak lokali szkolnych, które odpowiadałyby zarówno warunkom sanitarno-hygienicznym jak i celom pedagogicznym.

Wobec tego przystąpiły gminy do budowy kilkunastu gmachów szkolnych.

Na akcję tę przeznaczyło również Ministerstwo 50 proc. ponoszonych kosztów.

Kto okrada skarb polski.

Sensacyjne rezultaty zarządzeń ministra Kucharskiego.

Minister skarbu Kucharski w czwartkowej mowie w Sejmie wspomniał, że szeregi firm i instytucji popełnia nadużycia podatkowe. Do jak potwornych rozmiarów doszły te nadużycia, stwierdzają poniższe fakty.

Minister Kucharski jeszcze jako minister przemysłu i handlu zajął się kontrolą należności skarbowych od przemysłowców, zostawszy ministrem skarbu, polecił sprawdzić, czy podatki są wnoszone w należytej wysokości.

Zarządzone sprawdzanie czy podane przez poszczególne firmy i przedsiębiorstwa zeznania o ich obrocie są zgodne z prawdą, przyniosły sensacyjne rezultaty. Wykryto niesłychane nadużycia na szkodę skarbu.

Poniżej przytaczamy kilka faktów:

1) Powszechny Bank Depozytowy, Długa Nr. 48, złożył 14. VIII w Urzędzie skarbowym zeznanie o obrocie I-go półrocza. Rewizja ksiąg wykryła, że podał cyfrę mniejszą od prawdziwej o 21,673,977.923 mk.

2) A. Steinberg i A. Monitz biuro przemysłowe, Trebacka Nr. 10 podali obrót swój na 1,795,982.886. Rewizja stwierdziła, że firma miała obrotu 5,582,123,339 mk.

3) Freilich Pejsach, magazyn ubiorów męskich, podał swój obrót na 78,100,000. Ba-

dania rzeczoznawców ustaliły, że obrót ten wynosił 3 miljardey mk.

4) Sruł Broner Franciszkańska 26, skład skór, podał półtora miljarda. Znalezione u niego notatki stwierdzające, że miał on w ciągu tylko 4-ech miesięcy 1,892,253,000 obrotu, a rzeczoznawcy określają obrót ten znacznie wyżej.

5) Lisowski Tomasz, wyroby skórzane techniczne i pasy do maszyn, Młynarska 7, podał 480 milionów obrotu i oświadczył, że ksiąg handlowych nie prowadzi. Przy kontroli księgi znalezione, z których wynika, że obrót za I półrocze wynosi 1,014,362,724 mk.

6) Pinkus Joz. Lublin, podał swój obrót na 750 milionów. Kontrola oddziału bilansowego izby skarbowej stwierdziła, że miał obrotu marek 3,716,911.349.

Wszystkich wyżej wymienionych minister skarbu oddał prokuratorowi i postawił wnioski o najwyższy wymiar kary, tj. 20-krotną grzywną i 3 lata więzienia.

Kara ta musi być wymierzona, Skarb musi odzyskać miljardy, z których go okradziono. Wszyscy uczciwi Polacy muszą stanąć w obronie skarbu, poprzeć ministra skarbu w jego walce przeciw okradaniu skarbu. Podatki w Polsce muszą być płacone uczciwie.

Niebywały skandal w Radzie Miejskiej.

Debiut b. p. prezydenta Rzewskiego.

(d) Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej zakończyło się niezwykle skandalem. Otóż po wyczerpaniu porządku dzienego, zabrał głos radny Kałużyński, motywując nagły wniosek P.P.S-u w sprawie stosunku magistratu do urzędników, oraz zażądał zastosowania się do uchwał wiecu pracowników miejskich, którzy żądali między innymi żeby magistrat wydalil wszystkich pracowników nie należących do związku.

Radnego Kałużyńskiego popierał pan Aleksy Rzewski, który zaznaczył o ile ma być już redukcja, to trzeba kierować się tu zasadą zwalniania tych którzy zmieniają przekonania, tj. tych którzy przy poprzednim magistracie byli „czerwoni” — a teraz „wybieleli”. Tu użył mówca dość charakterystycznego zwrotu, iż są to „szumowiny” na których polegać nie można polegać i nie uważa ich jako ludzi których należy piętnować.

W odpowiedzi na zarzuty mówców zabrał głos prezydent Cynarski, który zgadzał się do pewnego stopnia z przedmówcą, iż dużo było „szumowin” w magistracie i ta-

kich, którzy zmieniają przekonania należy piętnować...

Jako przykład przytoczył, że p. Aleksy Rzewski, wiedząc że jest posada do objęcia po dyrektorze głównego biura Pilcerze, zgłaszał się do klubu Chrześcijańskiej Demokracji, oraz klubu Narodowego (Zw. L. N.) proponując zmiany swych przekonań politycznych, w razie zajęcia tego finansowego stanowiska...

Wtedy p. Rzewski ze swego miejsca rzucił panu prezydentowi.

— „Błazen! To jest kłamstwo! Nieprawda!”

A kiedy przewodniczący dr. Fichna, przywołał go pięciokrotnie do porządku, a że Rzewski w dalszym ciągu się awanturował, złożył wniosek o wykluczenie go na 3 posiedzenia, który po pięciominutowej przerwie Rada miejska większością 36 głosów uchwaliła, wbrew głosom P.P.S., żydów, niemców, prezydent Cynarski od głosowania się wstrzymał.

Ostatnio jednakże zdarza się bardzo często, że gminy prowadzą akcję tą bez porozumienia się z odnośnymi władzami i celem przeciwstawienia się tej „dzikiej budowie gmachów szkolnych” wydało Kuratorjum specjalny kółnik do Inspektoratów szkolnych. (pap)

— Podwyższenie opłat za leczenie chorych.

Na wniosek wydziału zdrowotności publicznej zatwierdzona została nowa stawka, opłat pobieranych za leczenie chorych w szpitalach miejskich. W porównaniu ze stawkami przedwojennymi nowe opłaty są o wiele wyższe, aczkolwiek wyżywianie chorych jest znacznie gorsze. (bip)

— Nowa placówka polska.

c) Przed pół rokiem grono pań, wspólnie z przedstawicielami polskiego kapitału zorganizowało w naszym mieście pracownię dla wyrobu kilimów, która powierzona opiece tutajszych artystów — poczęła szybko rozwijać się i popularzować wśród świata kupieckiego, zajmując jedno więcej miejsce w tutajszym przemyśle polskim.

Dzisiaj „Kilim Polski” zdaje sprawę z dotychczasowych swych usiłowań. Repre-

zentacja głośna „Kilima”, Towarzystwo Handlowe, Sklep Bławatny”, otworzyło przy ul. Piotrkowskiej 113 wystawę kilimów, która warto zwiedzić.

Nowej placówce polskiej życzymy dalszego pomyślnego rozkwitu.

— Utworzenie ordynatury ginekologicznej.

Wobec zwiększenia się liczby chorych ginekologicznych oraz dużej ilości dokonywanych zabiegów operacyjnych w szpitalu w Radogoszczu, delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, na wniosek Komisji Lekarskiej, uchwaliła przekształcić dotychczasową półordynaturę ginekologiczną na pełną ordynaturę. Czynności te poczynając od dnia 15 października rb. powierzone będą dotychczasowemu kierownikowi tego Oddziału dr. Jakóbcowi Konowi.

— O był pracowników miejskich.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie pracowników miejskich na którym omawiano cały szereg spraw związanych z obecną sytuacją zarówno natury ekonomicznej jak organizacyjnej.

Między innymi omawiano sprawę pracowni służbowej i uchwalono zająć energiczne

stanowisko w sprawie przyjmowania urzędników bez wiedzy związku.

Następnie wysunięto sprawę poborów obecnych i przyszłych a w rezultacie postanowiono wystąpić do Magistratu z całym szeregiem żądań mających na celu poprawę bytu urzędników, którzy dzięki szalejącej drożyznie zepchnięci są na dno skrajnej nędzy.

Jako ostateczny termin uwzględnienia żądań ustalono poniedziałek 15 bm. a w razie nieuwzględnienia tych żądań w dniu 19 bm. wybuchnie strajk.

Po omówieniu wszystkich tych spraw wybrano komisję strajkowa która zajmie się przeprowadzeniem całej akcji. (pap)

— Sprostowanie.

W Nr. 277 „Rozwoju“ w notatce p.t. „Brukowanie ulicy“ mylnie wydrukowano nazwa ulicy: Cegielniana, zamiast Ceglana.

— Określanie wzrostu drożyzny.

W dniu wczorajszym w magistracie odbyło się posiedzenie komisji, mającej na celu ustalenie wzrostu cen różnych artykułów spożywczych.

Procentowe określenie wzrostu drożyzny za pierwszą połowę października nastąpi w dniu dzisiejszym. (bip)

— Gaz drożał.

Na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej magistrat w formie wniosku nagłośnił sprawę podwyższenia opłat za gaz.

Wice-prezydent Groszkowski wyjaśnił, iż pobierana obecnie od konsumentów zaliczka będzie już odliczana w rachunkach za październik, a pieniądze uzyskane z zaliczek zużyte zostaną na zakup węgla, gdyż gazownicy brak zapasów w wysokości 600 wagonów. (bip)

— Zamiast cen „stalunek“.

Szewcy przy ul. Cegielnianej i Piotrkowskiej wbrew zarządzeniom władz nie oznaczają przedmiotów na wystawie cenami, a na karteczkach piszą słowo „stalunek“.

Pomijając już dziwoląg ten, który ma oznaczać obstalunek, warto zaznaczyć, iż każdy szewc pobiera inną cenę zależnie od wyglądu kupującego. (bip)

— Pomyłka zecerska.

W kronice „Skutki wolnego myślenia“ wkradła się skutkiem błędnego odczytania oryginału pomyłka, mianowicie zamiast „zgasłego przedwcześnie w średnich wiekach w Hiszpanji Ferrery, który zginął i t. d.“ powinna być „zgasłego przedwcześnie w Hiszpanji Ferrery, który gdyby żył w średnich wiekach zginąłby na stosie, skutkiem i t. d.“

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj o g. 3 i pół po poł. „Fantazy“ z Solską dla uczenia 150-cio letniej rocznicy ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej. Przedstawienie poprzedzi prelekcja. Wieczorem „W obliczu śmierci“ i „Ubiierz się nareszcie“.

Jutro po poł. o g. 3 m. 15 „Czarownica“ po cenach bardzo niższych. Wieczorem „Kochanek od serca“.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj w sobotę, 13 bm. o godz. 8.15 wiecz. Teatr Popularny gra w dalszym ciągu sensacyjną sztukę w 6 obrazach p. t. „Głośna sprawa“.

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 3.15 pp. „Popychadło“ sztuka w 6 obrazach J. Szutkiewicza. Wieczorem poraz ostatni „Głośna sprawa“.

We wtorek 16 bm. o godz. 8.15 wiecz. premiera komedji w 3 akt. M. Bałuckiego nt. „Grube ryby“.

— Popołudniowy koncert poetów.

W niedzielę dnia 14 bm. w sali Filharmonii o godz. 4-ej po poł. odbędzie się pierwszy w Łodzi koncert czterech poetów. Wystąpią: Julian Tuwim, Mieczysław Braun, Józef Wittlin i Witold Wandruski.

Bilety w kasie Filharmonii.

Obława na waluciarzy w Łodzi.

Spóźnione zarządzenie.

Rozpanoszone paskarstwo walutowe czarno giełdziarzy w ostatnich dniach rozwiła się w sposób zastraszający. Wobec obecnej niewyjaśnionej sytuacji w przemyśle przemysłowcy nie mogą się również w dostatecznej mierze zorientować w gmatwaniu skoków walutowych, z czego korzystają bezkarnie handlarze walut.

I oto onegdaj przystąpiły władze do akcji mającej na celu przeciwstawienie się tej orgji spekulacyjnej, która obniża sztucznie kurs marki polskiej.

Z rozkazu Komendy Policji większe patrole policyjne przetrzasnęły lokale i cukier nie gdzie stale zbierają się waluciarze.

Rewizja taka przeprowadzona w cukier ni Laufra (Piotrkowska 70) ujawniła większą ilość walut wysokocennych. Na widok policji powstał w cukierni popłoch i goście zaczęli niszczyć banknoty.

W rezultacie funkcjonariusze policji skonfiskowali 107 dolarów, a z pośród gości aresztowali 5 osób. (pap)

Ze sportu.

— Zawody Kolegów Sędziowskich Łódź — Poznań.

Na mające się odbyć zawody w przyszłą niedzielę tutejsze Kolegium Sędziów ustanowiło następującą drużynę: w bramce Fiedler (Union), obrona Cyll (ŁKS), Milde (Union), pomoc Wieliszek (ŁKS-G.) Otto (ŁKS), Kowalczyk (ŁKS), atak Hanke Zygmunt (ŁKS) Marczewski (niezrzeszony) Kowalski Aleksander (ŁKS) Hermanns Alfred (Union) Raettig (GMS) Rezerwa: Dietel (Union) i Salomonowicz (Amatorzy).

Przed powyższymi zawodami odbędzie się przedmecz między Ł.K.S. II a K.S. Rapid. Początek o godz. 1.30 po poł.

Komunikaty.

Tow. Śpiew. Lira zawiadamia swych członków iż dn. 14 bm. o godz. 3-ej pp. w pierwszym lub o godz. 4-ej pp. w drugim terminie w lokalu przy ul. Przejazd Nr. 34 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa. Ze względu na ważne sprawy upraszamy o liczne przybycie.

2092

Zarząd.

— Podziękowanie.

Dnia 14 października, w niedzielę przed nieszporem, o godz. 4 w kościele Podwyższenia św. Krzyża w Łodzi Jego Ekscelencja ksiądz Biskup Wincenty Tymieniecki uroczyste poświęcił odbudowany wielki organ oraz świeżo zaprowadzoną instalację elektryczną i odnowioną kaplicę św. Antoniego. Dla dokonania przy tej sposobności próby organów przybędzie z Warszawy europejskiej sławny improwizator gry organowej p. Szerzyński.

Wszystkim Szanownym Ofiarodawcom, którzy się przyczynili do wykończenia powyższych robót kościelnych, zwłaszcza P. P. Przedstawicielom Łódzkiego przemysłu za ich hojne dary, złożone za pośrednictwem Ks. Dr. Potemny, składam w imieniu Parafji serdeczne podziękowanie. Róg zapłać!

Ks. Dr. Jan Bączek.
Proboszcz.

— Związek hodowców psów rasowych.

Hodowcy psów pragnący przystąpić do członków „Związku Hodowców Psów Rasowych“ proszeni są o nadesłanie swych adresów do Komisji organizacyjnej wspomnianego Związku przy Komitecie Hodowli Drobnej, Warszawa, ul. Kopernika 30

Ze świata.

MAJĄTEK ZA ODWAGĘ.

Według pism amerykańskich człowiekiem, który w czasie katastrofalnego trzęsienia w Tokio ani na chwilę nie przestał myśleć o interesie, był bankier tam okolicznościowo korespondent fotograficzny Hado Rialt z Nowego Yorku. Amerykanin ten, szczęśliwym trafem ocalony od niebezpieczeństw, w czasie naroksyzmów podziemnych wykonał wszystkie posiadane klisze ani trochę nie miał o własnej skórze. Niektóre zdjęcia jak np. bloki amachów zawisłe w powietrzu przed unadkiem, mają być prosto zdumiewające. O posiadanie klisz odważnego biznesmana, hejtuja się wydawnictwa niestrawiane. Rialt, który już powrócił do Ameryki, nie spieszy się z wydaniem swoich skarbów, gdyż wie, iż nie posiada

konkurentów i na popisie swojej przytomności i odwagi spodziewa się zrobić majątek.

NOWOCZESNE ZAWIADOMIENIE.

Oddawna istniejąca zwyczaj rozprawy znanym zawiadomieniem o zaręczynach, ślubach, śmierci lub urodzinach. Nowe czasy przyniosły i w tej dziedzinie nowe zwyczaje.

Niedawno w pewnym francuskim mieście, otrzymała pewna rodzina oryginalne zawiadomienie. Pan i pani N N mają zaszczyt zawiadomić Państwa że przy ulicy milion znaleźli mieszkanie“.

Nie dziwne, że komu się udało po tysiącach trudnościach wreszcie znaleźć ognisko domowe uważa to za wyadek tak wielkiej wagi że musi o tem oznajmić w ten sposób swoim znajomym.

ZABOBONY NA TANGANAJCE.

Ostatnie sporządzenie z Tanganajki, dawnych posiadłości niemieckich we wschodniej Afryce, opowiada o usiłowaniu władz angielskich wywołania zabobonów i nadużyć tamtejszych czarodziejów. Sporządzenie powiada, że „czarodzieje“ są przyczyną rozpowszechnionego w obwodzie Moshi barbarzyńskiego zwyczaju zabijania dzieci.

Dzieci, urodzone z najdrobniejszą snormalnością, u których np. zęby dolne przekuwają się przed zębami górnymi, skazane są na śmierć przez uduszenie, zagłodzenie lub otrucie.

Rodzice zwykle woleliby uniknąć takiego gwałtu i nieraz oddają dzieci obcym, ale są zmuszeni do podobnej opinii, bo kapłani czynią ich potem za wszelkie nieszczęścia lub nieprzyjemności na szczep spadle odpowiedzialnymi. Czy posucha, czy zły nie deszcz, epidemia lub inna choroba — zawsze za nieszczęście odpowiada rodzice takiego nieszczęsnego dziecka.

Warszawska giełda ofiojalna

WALUTY.

Dolary 950000—900000

CZEKL

Belgja 49000

Londyn 3800000—4300000

Paryż 58000—57000

Szwajcaria 170500

Włochy 43500

Berlin 0,0001

Holandja 373000

Nowy Jork 950000 900000

Praga 28450

Wiedeń 1345

Tendencja mocna

ZURICH

Marka polska 0,0006

N. Jork 55800

AKCJE.

Bank Dyskontowy 1800

Bank Handlowy 800

dla H i P. 420 (1) 450

Przemysłowy Lw 110—135

Kredyt war. 155

Przemysł war. 200

Zacodni 1100—1200

Zw. Ziemian 85

Tow. Spółdz. 400

Zj. Ziem. Pol. 300—350—330

Małopolski 250—240

Zw. Sp. Zar. 550—520—550

Węgiel 1850—2200—2150—(1) 2000—2250

2175 (2) 2150—2500—2350 (3) 2400 dr.

Limon 185—235—225 (1) 200—250—227

pół (2) 280—240 dr.

Nafta 100—115—100

Zyrardów 100—115—105

Czersk 550—525—530 III em. 370—260

Belpol 35

Gosławice 480—600—550

Wildt 130—175—160

Częstocice 12500—13—12000

Cukier 2750—3200—3000
 Drzewo 70—85—70
 Modrzejów 2100—2500—2375
 Żegluga 30—29
 Haberbusch 1650—1600—1625
 Pol. Przem. naft. 400
 Pustelnik 240
 Tkanina 37 i pół—35
 Pol. Lloyd 50—45—50
 P.T.E. 245—222—235
 Ortwein 120—150—140
 Ostrowiec 3250—35000—3300
 Parowozv 127 i pół—160—157
 Pocisk 190—205

Rohn 300—350—335
 Rudzki 1050—1300—1250 (1 i 2) 1100—1350
 1225 (3) 1150—1525—1350 drobne
 Starachowice 950—1175—1075
 Ursus 320—355—345
 Ćmielów 480—440—470
 Siła i Światło 290—220—230
 Norblin 430—380 (1) 440—480
 530—510 drobne.
 Zawiercie 93—90
 Borkowski 170—208—205
 Spiess 520—500
 Kijewski 520—600

Chodorów 1375—1415—1350
 Puls 140—120—135
 Michałów 420—475—430
 Łzy 75—72 i pół—75
 Jabłkowscy 65—56
 Syndykat roln. 775—780
 Cegielski 200—255—225
 Nobel 400—425—405
 Spirytus 950—775—825
 Konopie 170—150
 Fabryka maszyn 900—785—810
 Tendencja zwykła.

Cyrk Ciniselli po 2 wielkie przedstawienia o jednakowym programie
 Ostatnie dni programu № 2. Występy atrakcyjnych sił sławy światowej.
 Dziś i jutro!
 Początek o g. 4 po poł. (Ceny niższe) i 830 wiecz. (2125-b)

Wystawa Kilimów

Wyłączna sprzedaż Kilimów
 — i reprezentacja fabryki —
„Kilim Polski” w Łodzi
 powierzoną została Towarzystwu „Sklep Białawy” w Łodzi, przy ul. Andrzeja 3, które w dniach 13., 14., 15 i 16 b. m. otwiera —

Wystawę Kilimów
 w sali Polskich Kupców i Przemysłowców
 Chrześcijan przy ul. Piotrkowskiej № 113.
Wejście bezpłatne. 2119s1

Wystawa Kilimów

Matrymonialne!

Dwóch przystojnych, zamożnych kawalerów, pragną poznać się z pięknymi, wykształconymi, posażnymi paniami, do lat 30, celem natychmiastowego ożenienia się. Panie ze sfer ziemiańskich lub mieszczańki zechcą przysłać swój dokładny adres do administracji niniejszego isma pod „Dwóch”. (2084-b)

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI
 Niedziela, dnia 14 października 1923 r. o godz. 4 popoł.
Koncert popołudniowy Poetów
 Udział biorą:
**Józef Wittlin, Witold Wandurski,
 Julian Tuwim, Mieczysław Braun**
 Słowo wstępne: „Muzyka a Poezja” wypowie Witold Wandurski. Autorzy wygłoszą swe ostatnie utwory.
 Szczegóły w programach. 2127k 1

2117D

Za $\frac{1}{3}$ got.
 można zakupić
Płótna
 obrusy, kapy,
chustki
 towary wełniane,
 ceraty, linoleum
 $\frac{2}{3}$ na kredyt
„ZGODA”
 Łódzka 11.

Szwaczek

zaraz potrzebujemy większą ilość do bielizny. Zgłaszać się ul. Podlesna № 26. (2090k)

Piekarnię
 z mieszkaniem ewentualnie z nieruchomością sprzedam lub wdzierżawę. Wiadomość Al. Kościuszki 26 III p. (2070k)

2 siostry krawcowe poszukują umeblowanego pokoju przy rodzinie. Cena obojętna. Obszycie darmo. Oferty do Rozwój pod „Krawcowe”. (2086k)

Proszę p. złodzieja
 o zwrot skradzionego mi onegdaj kosa z przyrządami licznymi, które dla niego żadnej wartości nie przedstawiają, za nagrodą 5.000 000 mk „Wiadza”, Pomoce naukowe i szkolne. Cegielniana 14. 2131D2

Kupuje 1824b
 placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szafę czarne, Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich

Dr. S. KANTOR
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów, gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 (róg ul. Gielickiej) Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pan 5—6 (2042-k-4)

Szef biura

poważnej instytucji na Śląsku, łódzianin, lat 27, doświadczona siła organizacyjna z dobrymi referencjami, pragnie objąć stanowisko równorzędne w kantorze fabrycznym, banku etc. Łaskawe of. pod „L. 107”. (2080-b)

Niniejszem zawiadamiamy Sz. Kliencie że zakład krawiecki z ul. Andrzeja 18 przeniesiony został na ul. Łódzka 152. JAN KUCZKA i JAN ORGAŁ

Biuralista
 z długoletnią praktyką i dobrym stylem w zakresie korespondencji randlowej poszukuje posady. Pierwsz. referencje Łaskawe z pod „Biuralista 1 kat.” (208...)

Sprzedawczyni
 z branży obuwianej przystojna i inteligentna potrzebna do magazynu odawia „Bon-Ton”, Pomorska 23 (2088-b)

Potrzebne
 szwaczki do szycia bielizny dziecięcej. Salman, Ewangelicka 7. 2096k2

Sklep
 biurowo-spożywczy wraz z mieszkaniami i wórnka. Kil... (2100b2)

Dr. Edmund Eckert
 choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12—2 i od 5—8) Panie od 3—4. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Główna. 1686b

Dr. Z. Janiszewski
 Choroby kobiece i akuszerja. Przyjmuje 10—12, 4—6 pp. Piotrkowska 132. 2054

Dr. med. Z. GOLC
 chor. skórne i wener. ul. Andrzeja № 3. przyjm. od 11—1 i pół, i od 5 i pół do 8. (19s51)

Dr. F. Skusiewicz
 ul. Andrzeja 11
 Choroby skórne i weneryczne. godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6. 1730k

Uczeń
 wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypka”. 2129s8

Największy Magazyn w Łodzi! „Chrześcijański Jarmark Łódzki”

Piotrkowska 44, I-e piętro, tel. 613.

Naroty

polecamy oficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Wełny. Kam. arny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary białozłote. Lniane obrusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Kołdry. Trykotaż. Galanterję. Odzież. Gotowe ubrania Pałta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia. Nowe działy ceraty i czapek.

UWAGA: Kupcom z działu hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt. (1909-b-12)

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju”.

2106k2

WUKARNIA

„Rozwój”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A. Kredensy, garderobę, szafy, łóżko, stoły, krzesła, otomany, trema sprzedam. Stenkiwicza 59, oficyna, drugie wejście, drugie piętro, mieszcz. 26. Fiechota. 6428-1

Sprzedam łóżka dębowe, stół rozsuwany, otomanę, krzesła, szafę, bielizniarkę i kredens kuchenny. Piotrkowska 134 - 9, II piętro. 6409-1

Do sprzedania piekarnia, młiej szał, nadająca się na kręcone obwarzanki i niektóre wyroby cukiernicze. Wiadomość: 8-go Sierpnia 18, m. 18. 6425-1

Sprzedam szafę, otomanę, umywalnię, dywan, lustro, stół 8 krzeseł i młode psy szpicie. Krucza 4, m. 18. 6454-1

Kupne z naczyniami sprzedam tanio w Rzgowie: ul. Pabjanicka, K. Baranowski. 6435-1

Kupię domek z ogródkiem niedaleko śródmieścia. Zachodnia 36, m. 12. 6438-1

Sprzedam resorkę lekką, prawie nową. Wiadomość: Rzgowska 1, a dozorey. 6421-1

Wózek mały na dwóch kołach do sprzedania. Rozwadowska 16, u. tokarza. 6453-2

Płac 40x72 w okolicy Bałuckiego Rynku sprzedam. Ul. Kilińskiego 71 - 5-b. 6467-1

Sprzedam dwa toale wyściełane, umywalkę. Kilińskiego 77 - 2. 6468-1

W restauracji, Piotrkowska 116, są do sprzedania różne beczki. 6446-4

Sprzedam dom z piekarnią przy ul. Nowo-Zerzowskiej 55. 6451-2

Auto dwuosobowe sprzedam Lipowa 53, dozorca. 6449-2

Warsztaty stolarskie sprzedam tanio w stolarni. Napierkowskiego 7. 6493-8

Sprzedam szafę, łóżka z materacami, kozetkę i inne meble używane Piotrkowska 132 - 9. 6495-2

Pianino zagraniczne sprzedam. Wiadomość: Pabjanice, ul. Zamkowa 29, Raszka. 6488-3

Do sprzedania sklep z urządzeniem. Wiadomość: ul. Nawrot 93, m. 1. 6478-3

Dwa łóżka dębowe z materacami w dobrym stanie zaraz sprzedam. Wiadomość: Zgierz - Krzywki 11, Antczak. 6484-2

Dom o 12 mieszkaniach drewniany z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: ul. Gołębia 10, m. 3, od 4 do 6 wiecz. 6485-3

Kupię skrzypce. Oferty wraz z ceną proszę składać do adm. Rozwoju pod lit. „E. B.” 6476-3

Sprzedam barany krymskie i okrycie na nogi do samochodu. Cena 8,000,000. Kilińskiego 82, m. 12, od 1-4. 6487-3

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132-14. 6260-7

Potrzebna służąca zaraz. Wiadomość: ul. Brzezińska 104 u gospodarza. 6392-1

Biurowy. R. Walczyński. Piotrkowska 93. Prośby do Sadu, do władz administracyjnych, wojskowych: anelacje, rekursy i t. p. opracowania. 6295-4

Student poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia dla „Z. Z.” w „Rozwoju”. 6372-1

BAJECZNIE tanio udziela się klas sześciu. Wiad. Zielona 55 m. 6. 6273-1

PRACOWNIA sukien, kołdry, palat p. Sadowskiej, Nawrot 37 m. 1, wykonywa roboty szybko i wykwintnie podług najświeższych żurnali. Ceny przystępne. 6361-2

Przybił się pies rasy wilczej. Odebrać można: ulica Lipowa 63, „Szwarc”. 6425-1

Pielęgniarka przyjmie dziewczynki do chorych. Wiadomość pod „Pielęgniarka”. 6426-1

Handlowiec polski ratynowany chciałby sobie zmienić posadę w branży włókienniczej. Referencje pierwszorzędne. Oferty składać pod „Handlowiec”. 6436-1

GLINA b. dobra i tłusta, kilkanaście wozów do odstąpienia. Ul. Karola 6. 6417-1

Służąca z dobrym gołowaniem i świadectwami potrzebna do wszystkiego na wieś. Dowiedzieć się: Pańska 75, Bała baszowa. 6419-1

Lekcje dla eksternów oraz dobra pomoc dla słabych uczni. Zakres 5-ciu klas. Ul. Rzgowska 72, m. 23. 6420-1

Pracownia haftów ręcznych Tarszyckiej. Przejazd 55, II p. 6415-6

Poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej uczennica z maturą handlową. Oferty do Rozwoju pod „Uczennica”. 6410-1

Potrzebna zdolna pracownica. Ul. Konstancynowska 36, pralnia. 6417-1

MASAŻYSTKA potrzebna w rannych godzinach. Przejazd 37, m. 25, Kowalska. 6443-2

W północno - zachodniej stronie Łodzi odstąpię 2 pokoje i kuchnię. Zgłoszenia do administracji pod „L.” 6445-1

Poszukuje pokoju z meblami i łóżkiem. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „G. U.” 6448-4

Pracownicy do sztrykowania zgłoszenia się mogą do poczty pocztowej, Gdańska 55. Tamże potrzebny praktykant. 6452-2

Przybił się pies wilczej rasy. Odebrać można Piotrkowska 245, m. 32, między godz. 5 - 7 wiecz. 6450-1

Potrzebny zdolny stancet możliwie samotny i ze świadectwami. Ul. Przejazd 22, zakłady pogrzebowe. Od 9 - 11. 6455-2

Pokój wspólny dla jednego pana z całodziennym utrzymaniem. Oferty do Rozwoju pod „15 złotych”. 6456-2

Potrzebne zaraz zdolne prasowaczki do pralni chemicznej oraz robotnik. Piotrkowska 116. 6462-2

Parę wagonów kartofli

i kapuszy do sprzedania na dogodnych warunkach. Oferty do „Rozwoju” sub „Łaz” 2105s3

Buchalter

Samodzielny z kilkuletnią praktyką poszukuje posady od zaraz ewentualnie - pomocnika buchaltera Łaskawe zgłoszenia dla „K.” w Rozwoju. 2068k2

Nauczycielka poszukuje pracy biurowej w godzinach przedpołudniowych. Oferty do Rozwoju pod „B. Z.” 6458-1

Potrzebny stelmach. Konstancynowska 56. 6460-2

Ratynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie sześciu klas. Przystępnie do egzaminów dla eksternów. Ceny przystępne. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 6463-4

Na koncesję tytoniową poszukuje lokalu lub współnika Ul. Kilińskiego 77 - 2. 6466-2

W środę 10 IX 1923 r. zginał pies wilczej rasy. Łaskawy znalazca będzie łaskaw udać się do p. Kozłowskiej, Sienkiewicza 59. Koszta będą zwrocone. 6469-2

Potrzebna dziewczyna lat 16 do rocznego dziecka (dom chrześcijański). Cegielińska 61, Steinbrecher. 6470-1

Zdemobilizowany oficer ze średnim wykształceniem szkoły rolniczej i referencjami poszukuje posady w majątku ziemskim. Łaskawe oferty do Rozwoju dla „Oficera”. 6475-3

Niania inteligentna młoda i zdrowa potrzebna do dwójga dzieci w polskim domu. Raławska 43, m. 9. 6475-2

Inteligentny kawaler poszukuje jednego małego pokoju może być nieumeblowany od zaraz. Cena obojętna. Oferty pod „Piłne”. 6483-5

Pokój z kuchnią do odstąpienia z meblami lub bez. Wiadomość: Fabryczna 13 - 14. 6481-2

Osoba inteligentna poszukuje posady zarządcą domu u samotnego Łaskawe oferty pod „M. P.” 6480-3

Przy przystanku tramwajowym przy Czerwonej zagubiono kołnierzyk futrzany lis. Znalazca proszony jest o odniesienie za nagrodą 1,000,000. Piotrkowska 291, Benke. 6477-2

Służąca czysta i uczciwa potrzebna od zaraz. Zgłaszać się: ul. Andrzeja 54-56, III piętro, front, Wasilewski. 6486-2

Gospodyni młoda zna się na kuchni, chowie drobiu i trzody z szyciem, prasuje sztywną bieliznę. Sienkiewicza 18 m. 11. 6447-1

Zamienię pokój w Zgierzu na pokój w Łodzi. Wiadomość: Raławska 43, m. 8. 6497-2

Chłopca na posyłki przyjmie stolarnia. Napierkowskiego 7. 6492-3

Stolarzy meblowych przyjmie r. Krzyżowski i S-ka, Napierkowskiego 7, przy Górnym Rynku. 6491-4

Poszukuje posady magazyniera inkasenta lub innej. Posiadam świadectwa dłuższej pracy handlowej. Przyjmę również pośrednictwo w wyszukiwaniu posady. Zgłoszenia do Rozwoju pod „Posada 5,000,000”. 6489-2

Panienska z lepszej rodziny z 4-ro kl. wykształceniem poszukuje posady bony. Oferty proszę nadsyłać do Rozwoju dla „M. M.” 6500-3

Zagubione dokumenty

Zgubiono paszport polski na imię Władysława Szadkowskiej wyd. przez gm. Wola Wężykowska. 6452-1

Szechowski Feliks zagubił książeczkę wojskową i kartę do mobilizacji wydane z P. K. U. Łódź - Powiat. 6442-2

Mierski Józef zagubił dowód osobisty wydany w gminie Utrata, Star. Łaskie. 6454-2

Zgubiono paszport polski na imię Władysława Szadkowskiej wyd. przez gm. Wola Wężykowska. 6452-1

Szechowski Feliks zagubił książeczkę wojskową i kartę do mobilizacji wydane z P. K. U. Łódź - Powiat. 6442-2

Kopczyński Wacław zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Łodzi. 6432-3

Rapczyński Bronisław zagubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łodzi. 6496-3

Kwapiński Janowi skradziono 2,800,000 mk. portfel do wód osobisty niemiecki, wydany w Łodzi i kartę wojskową, wydaną w Katnie przez Komendę Uzupelnień. 6498-3

Władysław i Marianna Rajscy zagubili dowody osobiste, wydane w gminie Chojny, pow. Łódzkiego. 6494-3

Pokoju umeblowanego przy chrześcijańskiej rodzinie poszukuje na 3 miesiące. Oferty sub. „A. B.” do adm. Rozwoju. 2084s2

Kupuję

2,000 używanych cegieł. Łaskawe oferty do adm. Rozwoju sub „H.” 2086k2

Handlowiec

inteligentny, z 5 cio letnią praktyką ze znajomością języka niemieckiego, pragnie zmienić posadę. Oferty pod „K. Handlowiec” do Rozwoju. 2272-b

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 6,000 mk., za tekstem 5,000 mk., zwykła nie 2,500 mk., wśród drobnych 3,500 mk., nekrologi 4,000 mk., komunikaty 5,000 mk., za wiersz milimetry lub jego m. e. s. e. Drobne ogłoszenie bezterminowe 800 mk. za wyraz, duże litery 6,000 mk., dla poszukujących pracy 400 mk., najmniejsze ogłoszenie 6,000 mk. Ogłoszenia za miesiąc 100 proc. Drobne ogłoszenie bezterminowe 100 proc. Iabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla honorarium Redakcji za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmowane są do godz. 6-ej, po 6-ej zalicza się 50 proc. za tekstem. Wchodząca ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od pierwszego przedmiotu ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” może zamawiać w Zgierzu u...